Krystyna Skarbek – szpieg, dama, pierwowzór Jamesa Bonda



Krystyna Skarbek, występująca też jako Christine Granville, Francja, sierpień 1944, fotograf nieznany, źródło: Wikimedia Commons

Była kobietą z innego czasu — z epoki, w której jeszcze wierzono w honor, prawdę i odwagę. Krystyna Skarbek, córka polskiego hrabiego, przyszła na świat w Warszawie w 1908 roku, gdy stare imperia jeszcze trwały, a Polska dopiero miała się odrodzić. Jej dzieciństwo upłynęło w cieniu dworu, wśród szeptów o przodkach, którzy służyli królowi i cesarzowi, o koniach, polowaniach i salonach, w których dyskutowano o Chopinie i Sienkiewiczu.

Ojciec, **Jerzy hrabia Skarbek**, pochodził ze starego rodu herbu Abdank, którego historia sięgała średniowiecza. W rodzinnych opowieściach powracały echa świetności dawnych Skarbków — właścicieli ziem, dobroczyńców, mecenatów sztuki. To właśnie **Skarbkowie z Żelazowej Woli** byli właścicielami dworku, w którym urodził się Fryderyk Chopin i jego rodzicami chrzestnymi. Jednak w czasach Krystyny ich świat chylił się ku końcowi. Długi, roztrwonione majątki i przemiany społeczne sprawiły, że tytuły szlacheckie stawały się już tylko wspomnieniem dawnej chwały.

Matka Krystyny, Stefania z Goldfederów, pochodziła z zupełnie innego świata — z rodziny żydowskich bankierów, bogatych i nowoczesnych, których fortuny powstawały w bankach i

fabrykach Łodzi. To jej posag ocalił nazwisko Skarbków przed upadkiem. A jednak w duszy Krystyny grało to, co odziedziczyła po ojcu: dumę i nieokiełznaną potrzebę wolności.

Z polskich dworów do podziemia

Gdy wybuchła wojna, Krystyna była już kobietą doświadczoną przez życie i małżeństwa, lecz to właśnie wojna stała się jej prawdziwym przeznaczeniem. W 1939 roku, w Paryżu, zgłosiła się na ochotnika do brytyjskich służb specjalnych. Miała 31 lat, urodę filmowej gwiazdy, perfekcyjny francuski i odwagę, która stała się legendą. Została przyjęta do **Special Operations Executive (SOE)** — tajnej organizacji utworzonej przez Churchilla, której zadaniem było „zapalenie Europy".

Pod przybranym nazwiskiem **Christine Granville** rozpoczęła grę, w której stawką było życie — jej własne i setek innych ludzi. Już pierwsza misja uczyniła z niej postać niemal mityczną. Zimą 1940 roku, w futrze i narciarskich butach, przemykała przez Tatry, przewożąc meldunki i mikrofilmy z Węgier do okupowanej Polski. W mrozie, w wichrze, często sama, kierowała się intuicją i odwagą. Jej przewodnik, góral z Zakopanego, wspominał później, że „nigdy nie widział kobiety tak spokojnej w obliczu śmierci".

W Budapeszcie, gdzie stacjonowała przez kilka miesięcy, stworzyła sieć kontaktów i przekazów, dzięki którym do Londynu

trafiały pierwsze wiarygodne raporty o sytuacji w okupowanej Polsce. Używała wielu nazwisk, w tym **Paulina Armand** i **Madame Granville**, potrafiła zjednać sobie arystokratów, dyplomatów i prostych żołnierzy.

Po upadku Francji i Węgier została wysłana na kolejne misje do Afryki Północnej i Francji. Tam właśnie dokonała jednego z najśmielszych czynów w historii alianckiego wywiadu — **uratowała dwóch agentów SOE, Francisa Cammaertsa i Xana Fieldinga**, uwięzionych przez Gestapo. Weszła do więzienia, rozmawiała z niemieckim oficerem, używając nie tylko uroku, lecz i argumentów finansowych, a także groźby rychłego odwetu po zbliżającym się zwycięstwie aliantów. W ciągu kilku godzin więźniowie byli wolni.



Morgane Polanski jako Krystyna Skarbek w filmie „Skarbek”, w reż. Jamesa Marquanda, 2024 r., fot. materiały prasowe

Krystyna Skarbek nie nosiła broni, nie używała przemocy. Jej bronią była inteligencja, odwaga i kobiecy wdzięk. W raportach brytyjskiego wywiadu opisywano ją jako „niezastąpioną”, „genialną”, „nieprzewidywalną”. Miała dar zjednywania sobie ludzi — w jednej chwili potrafiła roześmiać się beztrosko, w drugiej spojrzeć z chłodną determinacją, jak ktoś, kto zna już cenę śmierci.

Była też mistrzynią kamuflażu. W razie potrzeby zmieniała akcent, sposób chodzenia, kolor włosów. Raz grała francuską hrabinę, innym razem biedną uchodźczynię. Potrafiła przeniknąć do środowisk wroga z niebywałą łatwością. Jej przełożony, płk

Colin Gubbins, mówił, że „nigdy wcześniej nie widział kogoś, kto z taką gracją potrafił igrać z losem”.

Za swoją działalność została odznaczona **Orderem Imperium Brytyjskiego (OBE)** i **George Medal** – jednymi z najwyższych brytyjskich odznaczeń cywilnych. Dla Francuzów była bohaterką, dla Polaków – legendą. Dla samej siebie – po prostu kobietą, która spełniła obowiązek wobec ojczyzny.

Po wojnie – samotność bohaterki

Kiedy przyszło zwycięstwo, dla takich jak ona nie było już miejsca. Krystyna była zbyt odważna, by wtopić się w powojenny Londyn i zbyt dumna, by prosić o pomoc. Pracowała jako stewardessa, sprzątaczka, recepcjonistka – kobieta o arystokratycznym rodowodzie, która uratowała ludzi, teraz musiała walczyć o przetrwanie.

W hotelu Shelbourne przy Lexham Gardens w Londynie, w dusznym pokoju z widokiem na ceglane podwórko, zatrzymał się czas. To tam, 15 czerwca 1952 roku, została zamordowana przez zakochanego w niej mężczyznę.

Zginęła, jak żyła – piękna, niezależna, nieujarzmiona. Na jej pogrzebie na cmentarzu St Mary’s w Kensal Green obecnych było zaledwie kilka osób.

Inspiracja dla postaci Jamesa Bonda

Jej niezwykła osobowość – elegancja, magnetyzm i nieustraszoność – stała się inspiracją dla pisarza **Iana Fleminga**, który w czasie wojny pracował w brytyjskim wywiadzie. Fleming znał Krystynę osobiście i był pod ogromnym wrażeniem jej uroku oraz brawury. Wielu biografów uważa, że to właśnie Krystyna Skarbek była jednym z pierwowzorów Jamesa Bonda, a jej postać i przygody zainspirowały także kobiece bohaterki jego powieści.

Dziedzictwo rodu i pamięć

Ród Skarbków zniknął z mapy polskiej arystokracji – ich dwory i ich ziemie są dziś tylko nazwami na pożółkłych planach. Ale pamięć o Krystynie przetrwała. W Londynie na ścianie budynku, w którym zginęła, błękitna tablica głosi: **Christine Granville – Krystyna Skarbek (1908–1952), Agent of the Special Operations Executive.**



Niebieska tablica pamiątkowa wzniesiona w 2020 roku przez English Heritage pod adresem 1 Lexham Gardens, Kensington, Londyn, W8 5JL, Royal Borough of Kensington and Chelsea, źródło: Wikimedia Commons

Oprac. Joanna Sokołowska-Gwizdka

20. Festiwal Polskich Filmów w Austin, Teksas

W ramach 20. Festiwalu Polskich Filmów w Austin, będzie można zobaczyć film „Skarbek” inspirowany historią Krystyny Skarbek, w reż. Jamesa Marquanda. Gościem Festiwalu będzie odtwórczyni głównej roli Morgane Polanski, córka Romana Polanskiego. Zapraszamy!

https://www.austinpolishfilm.com/